

Wyniki lepsze od spodziewanych

2300 delegatów na Kongres w Moskwie

Dla turystów i wczasowiczów



Prototyp i próbna seria nowych maszyn rolniczych

Zamiast kwiatów - protesty

Zimnowojenna wizyta Adenauera w Paryżu

POGODA

Gratulacje z Polski

Z okazji święta narodowego Stanów Zjednoczonych Ameryki — 186 rocznicy proklamowania niepodległości — przypadającego w dniu 4 bm., przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki wyśtosiwał depeszę gratulacyjną do prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki, Johna F. Kennedy.

Rozmowy ZSRR - Jugosławia

W Moskwie rozpoczęły się rozmowy na temat rozszerzenia współpracy gospodarczej między Związkiem Radzieckim a Jugosławią.

Wizyta okrętów wojennych

W dniu 3 bm. przybyły z oficjalną wizytą do W. Brytanii polskie okręty wojenne: niszczyciel „Błyskawica”, okręt podwodny „Żbik” i trałowiec „Sep”.

Dywerysyjna działalność

Działająca na Florydzie organizacja, na której czele stoi Amerykanin Frank Fiorini, przyznała otwarcie, iż ostatnio wysłano na Kubę 20 „specjalnie przeszkolonych” emigrantów kubańskich, których zadaniem ma być dokonywanie aktów dywersji i sabotażu.

Odpowiedzi Władysława Gomułki na pytania czasopisma amerykańskiego „Life”

PYTANIE: Jeśli perspektywa pokoju ma ulec poprawie, w jaki sposób proponowałby Pan rozwiązać powszechny lęk przed katastrofą atomową i głęboką nieufność w stosunku do Moskwy wywołaną przez radzieckie doświadczenia nuklearne, skoro wszyscy zgadzamy się co do tego, że musi istnieć atmosfera zaufania w świecie zachodnim, jeśli ma być osiągnięte pokojowe rozwiązanie ważnych spornych problemów, m. in. problemu niemieckiego?

Odpowiedź: Atmosfera ufności potrzebna jest po obu stronach nie tylko w świecie zachodnim, lecz i w świecie socjalistycznym. Inaczej będziemy skazani na „zimną wojnę”, na eksperymenty atomowe i rakietowe, na niekończący się wyścig zbrojeń, na ciągłe napięcie i strach przed kataklizmem, który pewnego dnia może stać się nieuchronny.

Pytanie sugeruje, jakoby powodem nieufności Zachodu wobec Wschodu były radzieckie doświadczenia nuklearne. A przecież opinia światowa pamięta, że „dyplomację atomową” wobec ZSRR rozpoczęły Stany Zjednoczone zrzucając pierwsze bomby atomowe na Hiroszimę i Nagasaki, że Zachód dokonał ponad dwukrotnie więcej doświadczeń z bronią atomową niż Związek Radziecki.

Dlategoż to eksplozje amerykańskich bomb nuklearnych mają budzić ufność, a eksplozje radzieckich bomb mają budzić nieufność?

Trzeba zerwać z dyplomacją atomową, trzeba, aby obie strony kierowały się w swej polityce zagranicznej ideą pokojowego współistnienia państw. Wojna nuklearna nie mieści się bowiem w kategoriach rozumowania zdrowego umysłu człowieka.

Nuta zdrowego rozsądku dzwiała w słowach prezydenta Kennedy'ego, kiedy na XVI Sesji Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych powiedział: „Wojna nie wydaje się już alternatywą racjonalną. Nie może ona już służyć do rozwiązywania sporów... ludzkość musi położyć kres wojnie, albo też wojna położy kres ludzkości”.

Natomiast wyrazem szaleństwa jest uchwalony niedawno przez Stowarzyszenie Sił Powietrznych USA zbrodniczy dokument, którego tekst głosi: „całkowite wyłączenie systemu radzieckiego powinno być naszym celem narodowym. Na leży rozwinąć nowe bronie... Zachowanie status quo nie wy starcza jako cel narodowy... Powinniśmy chcieć i być zdolni podjąć ryzyko wojny”.

Jak podaje prasa zachodnia organizacja ta jest kierowana przez oficerów amerykańskich w stanie spoczynku i finansowana przez przemysł lotniczy i rakietowy. Któż może zaręczyć, że podobni do członków tej organizacji szaleńcy nie znajdują się przy amerykańskich wyrzutniach, które w każdej chwili mogą uruchomić niezależnie od woli prezydenta USA i wtargnąć świat w katastrofę nuklearną?

Aby wyzwolić świat od zmo ry strachu, jaki rodzi niebezpieczeństwo ludobójczej wojny istnieje tylko jeden sposób — należy zniszczyć kompletnie wszelaką broń i środki masowej zagłady, dokonać powszechnego i całkowitego rozbrojenia pod ścisłą, w pełni skuteczną międzynarodową kontrolą. Proponuje to ZSRR, popierają to gorąco wszystkie państwa socjalistyczne i wiele państw neutralnych. Jaki może być inny sposób, aby zabezpieczyć ludzkość, cały jej dorobek cywilizacyjny przed szaleńcami wojennymi? Innego sposobu nie ma. Ta propozycja ZSRR — to kategoryczny nakaz historii.

Tu właśnie wylania się kwestia zaufania, zaufania obojga — Wschodu do Zachodu i Zachodu do Wschodu. Zaufanie wyrastać może tylko na gruncie sprzyjającej temu polityki, na gruncie faktów budujących zaufanie. Politykę można przyrównać w określonym sensie do techniki. Jeśli polityka ma być twórcza, musi uwzględniać aktualną rzeczywistość świata, musi się zmieniać i udoskonalać, podobnie jak się zmienia i udoskonala światowa technika. Jaki kraj nie chciałby podążać za zmianami w sposobach

wytwarzania, przyswajając sobie nowoczesne osiągnięcia techniki? Nie ma takiego kraju. Są natomiast kraje, które zamroziły swoją politykę zagraniczną, prowadzą lub usiłują ją prowadzić w siódmej dekadzie lat naszego stulecia drogą, którą kroczyły w kilku pierwszych dekadach naszego stulecia.

Do krajów takich należą Stany Zjednoczone. Ich polityka zagraniczna nie jest dostosowana do dzisiejszej rzeczywistości. U podstaw polityki USA leżą dawne, nie odpowiadające już naszym czasom metody i zasady. Stany Zjednoczone dotychczas nie pogodziły się z faktem, że powstał i rozwija się szybko świat socjalistyczny. Nie chcą się z tym faktem pogodzić.

Można argumentować, że na wójując do wojny ze światem socjalistycznym Stowarzyszenie Sił Powietrznych USA nie odzwierciedla stanowiska rządu amerykańskiego. Nikt jednak nie może zaprzeczyć, że politykę amerykańską kształtuje Kongres USA, który rokrocznie podejmuje uchwały o tzw. „wyzwalaniu” narodów Europy wschodniej.

Polityka USA nie przestała rządzić myślą z okresu, kiedy ich okretły wojenne i piechota morska ustanawiały porządek w innych krajach świata. USA przez długie lata były najsilniejszym państwem, co stwarzało im wyjątkową pozycję w świecie. Dzisiaj jest w świecie druga siła co najmniej równa sile USA — Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich. Z faktu tego USA nie chcą wyciągnąć właściwych wniosków, nie chcą uznać ZSRR jako równego sobie partnera, z którym należy szukać porozumienia względ niającego wzajemne interesy. Miał tego, dążąc do przywrócenia sobie dawnych pozycji w świecie, Stany Zjednoczone rozpedziły błędne koło szaleńczego wyścigu zbrojeń, otoczyły Związek Radziecki i świat socjalistyczny pierścieniem swoich baz wojskowych i wyrzutni rakietowych zainstalowanych na obcych terytoriach.

USA i ich partnerzy z NATO odpowiadają nam, że wszystkie ich przygotowania wojenne dyktowane są rzekomo obawą przed agresją ze strony ZSRR i świata socjalistycznego. Nie mamy zaufania — mówią nam — do pokojowych oświadczeń i propozycji komunistów. A czy pierwszą i drugą wojnę światową wywołał komunizm?

Dopóki państwa zachodnie, a w pierwszym rzędzie USA, nie dostosują swej polityki do podstawowych realiów świata, w którym obecnie żyjemy, dopóki idea pokojowego współistnienia państw nie stanie się fundamentalną zasadą ich polityki zagranicznej — jak to ma miejsce w krajach socjalistycznych — dopóki nie mogą zaistnieć warunki do powstania wzajemnego zaufania, do rozproszenia obaw przed kataklizmem atomowym, do powszechnego i pełnego rozbrojenia.

Socjalizm ze swej natury jest przeciwnikiem agresywnych wojen.

Do czasu drugiej wojny światowej komunizm radziecki i cały międzynarodowy ruch komunistyczny wychodził z założenia, że imperializm dokona zbrojnej agresji przeciwko ZSRR. Tak się też stało. W ówczesnej sytuacji nie było sił zdolnych zapobiec tej napaści: w ogóle wojny światowej. Obecnie, Związek Radziecki, państwa socjalistyczne, światowy ruch komunistyczny przyjęły tezę, która zakłada, że wojna nie jest nieunikniona.

W okresie rewolucji socjalistycznej w Rosji, Lenin rzucił myśl o pokojowym współistnieniu państw. Ta myśl teoretyczna nie znajdowała przez

długie lata sprzyjających warunków dla jej urzeczywistnienia. Leninowską ideę pokojowego współistnienia traktowały wówczas państwa kapitalistyczne, jako wyraz słabości Związku Radzieckiego. Dzisiaj głoszona przez ZSRR i inne państwa socjalistyczne oraz stosowana praktycznie w ich polityce zagranicznej idea pokojowego współistnienia wszystkich państw stała się realną możliwością historyczną. Opiera się bowiem przede wszystkim na fundamentach siły świata socjalistycznego.

Jeszcze przed paru laty powszechne i całkowite rozbrojenie mogło się wydawać hasłem zrodzonym w głowach pacyfistów. Dzisiaj powszechne i całkowite rozbrojenie figuruje w programie KPZR i dokumentach komunistycznych i robotniczych partii wszystkich krajów, jako jeden z głównych celów ich działalności. Znalazło to także swój wyraz w jednomyślniej uchwale ONZ.

Czy ktokolwiek może pomyśleć, że tak fundamentalne nowe założenia Związku Radzieckiego i światowego ruchu komunistycznego, jak tezę o możliwości uniknięcia nowej wojny światowej, o pokojowym współistnieniu państw bez względu na ich społeczno-polityczny ustrój, a także wypływającą z tego tezę o możliwości pełnego i powszechnego rozbrojenia, komuniści przyjęli w tym celu, aby wpro wadzić w błąd narody i pod maską tych założeń przygotować napaść wojenną na państwa kapitalistyczne? Ludzie o zdrowym zmyśle politycznym myśląc tak nie mogą, niezależnie od tego, co publicznie głoszą.

Związek Radziecki wraz z innymi państwami socjalistycznymi rozwinął tylko swoją politykę, dostosował ją do obecnej doby historycznej, do aktualnego układu światowych sił socjalizmu i kapitalizmu, do twardych wymogów, jakie narzuca wszystkim państwom niszczycielska broń jądrowa i rakiety balistyczne. Z chwilą, gdy Zachód uczynił to samo, zerwie z obecną swoją polityką tkwiącą korzeniami w przeszłości, rozproszy się wzajemna nieufność, która kryje w sobie niebezpieczeństwo wojny nuklearnej.

Dogmatyzm w polityce, podobnie jak i w teorii jest rzeczą niezmierzenie szkodliwą. Związek Radziecki zerwał ostatecznie z dogmatyzmem na XX Zjeździe KPZR odbytym w 1956 roku. Pokój światowy byłby o wiele pewniejszy, gdy by Stany Zjednoczone zdobyły się na swój odpowiednik XX Zjazdu KPZR i zerwały ze swoim dogmatyzmem w polityce zagranicznej.

Na Zachodzie podniesiono wielki hałas wokół wznowienia przez Związek Radziecki doświadczeń z nową bronią nuklearną. Niewielu jest ludzi, którzy noszą w sobie instynkt mordercy, ale każdy człowiek posiada instynkt samoobrony. Podobnie ma się sprawa ze wznowieniem doświadczeń jądrowych przez Związek Radziecki. Nie byłoby na pewno tych doświadczeń, gdyby USA i ich sojusznicy z NATO nie podjęli kroków mobilizacyjnych i gróźb wojennych w związku z naszym dążeniem do rozwiązania problemu niemieckiego na drodze zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami.

Wkrótce upływie 17 lat od zakończenia wojny z Niemcami, a traktatu pokojowego z nimi jak nie ma, tak nie ma. Jest natomiast coś innego. W Niemczech zachodnich odrodził się przy pomocy USA i innych państw NATO agresywny militarizm. Rząd Niemieckiej Republiki Federalnej wysuwa roszczenia terytorialne w stosunku do Polski i innych państw socjalistycznych. Domaga się uporczywie broni jądrowej dla swojej Bundeswehry.

Hitlerowscy generałowie i zbrodniarze wojenni znaleźli się nie tylko w sztabach zachodnioniemieckich sił zbrojnych, lecz także w sztabach NATO. Pierwsze, najbliższe zadanie, jakie postawił przed sobą rząd NRF — to likwidacja Niemieckiej Republiki Demokratycznej, która, jako państwo socjalistyczne, wchodzi w skład państw członkowskich Układu Warszawskiego. Cele jakie stawia przed sobą obecna polityka rządu NRF prowadzi prostą drogą do nowej wojny światowej. Do rządu bajek politycznych należy zaliczyć zapewnienia mężów stanu państw zachodnich, że przynależność Bundeswehry do sił zbrojnych NATO zabezpiecza państwa socjalistyczne przed wojenną agresją niemieckiego militarizmu.

W momencie kiedy NRF została wprowadzona do NATO była jeszcze państwem słabym. Silniejszy od niej partnerzy tego paktu mogli jej narzucić swoją wolę. Dzisiaj rolę się odwracają. Nie będzie przesadą, gdy powiemy, że faktycznie NRF zajmuje dzisiaj w NATO drugie miejsce po USA. Bundeswehra stała się główną siłą NATO w Europie. A to się przecież liczy. Decyduje ten, kto ma siłę.

Wobec braku traktatu pokojowego z Niemcami i przy dzisiejszym kursie polityki NRF, która odgrywa coraz większą rolę w polityce NATO, integracja Bundeswehry do sił zbrojnych NATO nie tylko nie zmniejsza niebezpieczeństwa ponownego rozpalenia światowej pożogi wojennej przez niemieckich militarystów, lecz na odwrót — niebezpieczeństwo to zwiększa.

Wiele faktów wskazuje, że obecnie istniejąca NATO zamiary przekazania broni jądrowej do dyspozycji NRF drogą okreśną przez NATO, które zamierza się przekształcić w tzw. „czwartą potęgę” atomową. Dla państw socjalistycznych, dla sprawy pokoju w świecie nie jest istotne jaką drogą zamierza się uzbroić Bundeswehrę w broń jądrową. Istotne jest to, że gdyby fakt taki został stworzony, byłoby o wiele trudniej niż dzisiaj cofnąć świat z równi pochyłej wiodącej do nuklearnej katastrofy.

Palec Bundeswehry na cynglu amerykańskiej broni jądrowej nie zmieniłby wprawdzie niczego w układzie sił między Wschodem a Zachodem, lecz podniósłby jeszcze wyżej pozycję NRF i wpływ jej na politykę NATO, dodałby nowej otuchy militarystom i rewizjonistom niemieckim, wzmógłby ich agresywny ducha. Na tym polega groźba zwiększenia niebezpieczeństwa dla światowego pokoju w przypadku przekształcenia NATO w samodzielną siłę atomową.

PYTANIE: W związku z rozmaitymi posunięciami, jakie należałoby przedsięwziąć, by przywrócić ufność w dążenie do trwałego pokoju, czy nie byłoby rzeczą rozsądną odroczenie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami na pewien określony czas aż do chwili załatwienia innych, mniej skomplikowanych problemów, pod warunkiem, że takie odroczenie sprawy byłoby zabezpieczone przez pewien formalny akt trwale pozbawiający Niemcy prawa do posiadania broni jądrowej i do szkolenia się w jej użyciu?

ODPOWIEDŹ: Czy nie należałoby za stosować starego rosyjskiego przysłowia „tutaj jedziesz, dalsze budiesz” do trudnej sytuacji, w której znajduje się sprawa Niemiec i czy nie byłby Pan za zawarciem między wielkimi mocarstwami natychmiastowego porozumienia ustalającego datę konferencji pokojowej w sprawie Niemiec, powiedzmy na maj 1965 roku (po najbliższych wyborach prezydenta w Stanach Zjednoczonych), tak aby tymczasem stworzyć rozległe możliwości usunięcia innych przeszkód na drodze do pokoju?

Odpowiedź: Obydwa pytania proponują odroczyć na szereg lat zawarcie traktatu

po pokojowego z Niemcami. Moim zdaniem bez rozwiązania innych, nie mniej ważnych spraw, a nie tylko uniemożliwienie Niemcom posiadania broni nuklearnej — propozycja odroczenia traktatu jest nie do przyjęcia.

Traktat pokojowy powinien zamknąć kartę wojny z Niemcami i usankcjonować prawem międzynarodowym jej wyniki. Idzie o usankcjonowanie przez wszystkich uczestników II wojny światowej granic Niemiec, ustalonych w Układzie Poczdamskim, w szczególności polsko-niemieckiej granicy na Odrze i Nysie. Idzie o stworzenie politycznych i prawnych gwarancji zabezpieczających pokój i pokojowy rozwój sąsiadom Niemiec i samym Niemcom.

Niemcy są dziś podzielone na dwa państwa — Niemiecką Republikę Federalną i Niemiecką Republikę Demokratyczną. Taka jest rzeczywistość. Wychodząc z tych realiów — proponujemy zawarcie traktatu pokojowego z obydwoma państwami niemieckimi; bądź jednego traktatu pokojowego dla wszystkich uczestników wojny, bądź też dwóch odrębnych traktatów — jednego dla NRD, drugiego dla NRF, opartych — rzecz jasna — na wspólnych założeniach.

Naszemu postulatowi traktatu pokojowego Zachód oficjalnie przeciwstawia postulat zjednoczenia Niemiec. Mówi się nam — wprawdzie zjednoczenie Niemiec, potem traktat pokojowy.

Faktycznie Zachód nie chce ani traktatu pokojowego, ani zjednoczenia Niemiec. Państwa zachodnie równie dobrze jak my zdają sobie sprawę, że zjednoczenie Niemiec jest obecnie niemożliwe, a co więcej nie znajdują w tym dla siebie interesu.

Sprawa zjednoczenia Niemiec zostanie niewątpliwie kiedyś rozwiązana przez historię. Rozwiążą ją sami Niemcy. Stanie się to realne po zawarciu traktatu pokojowego po wycofaniu się obu państw niemieckich z bloków wojskowych, gdy NRF wyrzeknie się odwetu i militarizmu, gdy Niemcy — jako państwo zjednoczone — nie będą zagrażać komukolwiek na Wschodzie i na Zachodzie. Zjednoczenie będzie tym bliższe, im wcześniej obydwaj państwa niemieckie staną na konkretnej platformie wzajemnej współpracy i zbliżenia.

Narastanie niebezpieczeństwa konfliktu wokół Niemiec, wymaga możliwie najszerszego zawarcia traktatu pokojowego z obydwoma państwami niemieckimi. Nie wysuwamy absolutnie żadnych żądań terytorialnych, czy jakichkolwiek innych, które by uszczuplały stan posiadania Zachodu. Nie żądamy ani piędzi cudzej ziemi, ani grosza cudzego majątku. Chcemy znormalizować istniejącą w sercu Europy sytuację, pozbawić zachodniemiemieckich odwetowców szans sprowokowania wojny, chcemy wygasić ciągle tłące się w Niemczech ognisko światowego konfliktu.

Czy nie jest jasne, że odraczenie traktatu pokojowego oznacza tylko sprzyjanie przeciwnym celom, takim jak utrzymanie płynnego stanu w Europie, uprawianie groźnej gry wokół atomowego uzbrojenia Bundeswehry, dalsze rozpalanie „zimnej wojny”.

Sugestia, że możliwy jest formalny akt pozbawiający Niemcy na zawsze posiadania broni nuklearnej, rodzi pytanie: co obecnie stoi na przeszkodzie, aby zawrzeć traktat pokojowy, dlaczego mamy go wciąż odraczać? Nie widzę też żadnych powodów, dla których mielibyśmy odkładać traktat pokojowy aż do czasu

nowych wyborów prezydenta USA.

Nie wiem czy ta sugestia odroczenia traktatu pokojowego do następnej kadencji prezydentury w USA, uczyniona jest z myślą dopomożenia, czy też z przeskoczenia panu Kennedy w ponownym uzyskaniu prezydentury. Nie chciałbym mieszać się do wewnętrznych spraw Stanów Zjednoczonych, ale trudno sobie wyobrazić, aby traktat pokojowy z Niemcami mógł być argumentem przeciwko panu Kennedy. Przecież jest rzeczą jasną, że gdyby traktat taki został zawarty przez Wschód i Zachód, nastąpiłoby na świecie głębokie odprężenie i Amerykanie, podobnie jak wszystkie narody, byłiby wdzięczni swemu rządowi, że przyczynił się do odprężenia, do usunięcia kosmaru wojny nuklearnej.

Tymczasem jednak niewiele przemawia za tym, abyśmy doszli szybko do porozumienia w sprawie traktatu pokojowego z obydwoma państwami niemieckimi.

Państwa socjalistyczne kierując się interesami bezpieczeństwa Europy doszły do wniosku, że wobec odmowy Zachodu zawarcia traktatu pokojowego z obydwoma państwami niemieckimi, muszą wybrać gorszą alternatywę i zawrzeć traktat pokojowy tylko z NRD.

Leży w interesach odprężenia i uniknięcia zwiększenia napięcia międzynarodowego w związku z kwestią niemiecką, aby przed zawarciem traktatu pokojowego z NRD — o ile odpadne możliwość zawarcia traktatu z obydwoma państwami niemieckimi — zostało osiągnięte między zainteresowanymi stronami porozumienie w sprawie uznania i poszanowania przez Zachód suwerenności praw Niemieckiej Republiki Demokratycznej, co pozostaje w ścisłym związku z rozwiązaniem problemu Berlina zachodniego. W sytuacji, kiedy perspektywy zjednoczenia Niemiec są dalekie — obec nie nie widać ich w ogóle — stanowisko ZSRR i innych krajów socjalistycznych, aby znajdujący się na terytorium NRD Berlin zachodni przekształcić w wolne miasto odpowiada najlepiej pojętym interesom pokoju. Porozumienie takie mogłoby następnie znaleźć potwierdzenie w traktacie pokojowym, jaki państwa socjalistyczne gotowe są zawrzeć z obydwoma państwami niemieckimi, względnie, gdy będzie to nierealne, tylko z Niemiecką Republiką Demokratyczną. Prawo dostępu do Berlina zachodniego zgodnie z normami międzynarodowymi powinno być w pełni zagwarantowane dla wszystkich krajów. Jeśli państwa zachodnie obstawać będą za utrzymaniem swoich formacji wojskowych w Berlinie zachodnim, nie będzie ku temu przeszkód. Lepszym rozwiązaniem byłoby jednak wprowadzenie do wolnego miasta oddziałów wojskowych z ramienia ONZ.

Nasze stanowisko w kwestii Niemiec dyktują nam nasze żywotne interesy. Mierzycie je trzeba rozmiarem cierpienia, jakie niemiecki imperializm zadał narodowi polskiemu i narodom krajów socjalistycznych. Przypomnę tylko, że na polach bitew drugiej wojny światowej, pod gruzami bombardowanych miast, w hitlerowskich obozach śmierci, na szubienicach i od kul plutonów egzekucyjnych, od głodu i epidemii zginęło parę dziesiątków milionów Polaków, Rosjan, Ukraińców, Białorusinów, Czechów, Jugosłowian itd. W moim kraju poniósł śmierć co piąty mieszkaniec. Straty ludzkie samej tylko stolicy Polski — Warszawy — były dwakroć wyższe, niż wszystkie straty USA poniesione w drugiej wojnie światowej.

My znamy imperializm niemiecki, znamy wojnę lepiej, niż ktokolwiek inny.

Pragnę wierzyć, że Wschód i Zachód przy wspólnym stole obrad znajdą rozumne, służące interesom pokoju rozwiązanie problemu niemieckiego. Im szybciej się to stanie, tym lepiej.

**ROBOTNICZA SPÓŁDZIELNIA PRACY
CHEMICZNA PRALNIA I FARBARNIA W POZNANIU**

zawiadamia

O URUCHOMIENIU NOWEGO ZAKŁADU USŁUGOWEGO

W POZNANIU, ul. Dąbrowskiego 40 (obok Kina Rialto)

w zakresie prasowania wszelkiej garderoby,
usuwania plam oraz dekatyzacji materiałów.
Zakład usługowy zaopatrzony jest w najnowocześniejsze sprządzone z importu urządzenia.

UWAGA: Na życzenie powyższe usługi wykonuje się na poczekaniu!
K6418

**DYREKCJA PAŃSTW. SZKOŁY POŁOŻNYCH
W POZNANIU**

przyjmuje zgłoszenia

KANDYDATEK

NA NOWY ROK SZKOLNY 1962/63

Warunki przyjęcia:

1. świadectwo dojrzałości szkół ogólnokształcących i zawodowych uprawniające do studiów w szkołach wyższych;
2. dobre zdrowie;
3. wiek od 18—30 lat;
4. nienaganna przeszłość.

Do podania należy dołączyć:

1. wianoczenie napisany życiorys;
2. oryg. świadectwo dojrzałości;
3. dokument urodzenia;
4. zaświadczenie lekarskie;
5. zaświadczenie o stanie majątkowym rodziców;
6. 3 zdjęcia.

Nauka w szkole trwa 2½ roku. Internat obowiązkowy. Za dobre postępy w nauce słuchaczki mogą otrzymać stypendium. Rok szkolny rozpoczyna się 1 września 1962 r.
Dokumenty należy kierować do sekretariatu szkoły przy ul. Ratajczaka nr 47. Egzamin ustny z biologii.
K6528

**SZKOŁA RZEMIOŁ BUDOWLANYCH NR 1
W POZNANIU, ul. Różana 17**
PRZYJMUJE ZAPISY

do Szkoły na rok szkolny 1962/63.

Szkoła stanowi podbudowę 3-letniego
Technikum Budowlanego.
K6370

Dnia 30 czerwca 1962 r. zmarła nagle nasza długoletnia zasłużona pracowniczka, przeżywszy lat 68

Helena Górka

odznaczona Brązowym Krzyżem Zasługi
i Medalem X-lecia Polski Ludowej.

W zmarłej straciłmy oddaną i sumienną pracowniczkę.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 4 bm., o godzinie 15,15 na cmentarzu na Junikowie.

Dyrekcja Rada Zakładowa Pracownicy
POZNAŃSKICH ZAKŁ. SPOŻYWCZYCH P. T.
K6370

Dnia 3 lipca 1962 r. zmarł nasz długoletni pracownik

Stanisław Korcz

W Zmarłym straciłmy oddanego i obowiązkowego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 5 bm., o godzinie 11 na cmentarzu w Dopiewie.

Rada Zakładowa P. O. P. Kierownictwo
MIEJSKICH ŁAZNI W POZNANIU
12796g

Dnia 1 lipca 1962 roku zmarł, śp.

Hieronim Rutnicki

MISTRZ RZEMIOŁA PIEKARSKIEGO

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 lipca 1962 r., o godzinie 15,45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Zmarły był przykładnym kolegą oraz gorliwym i zasłużonym działaczem społecznym poznańskiego rzemiosła spożywczego. Cześć Jego pamięci!

ZARZĄD CECHU RZEMIOŁ ROŻNYCH
RADA RZEMIOŁA PIEKARSKIEGO W POZNANIU
K6550

Dnia 2 lipca 1962 roku zmarł

dr Kazimierz Kryński

długoletni powiatowy lekarz weterynarii — kierownik Powiatowego Zakładu Weterynarii w Koninie, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

W Zmarłym państwowa służba weterynaryjna straciła wzorowego powiatowego lekarza weterynarii, nieodżałowanego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 5 lipca 1962 r., o godzinie 15, w Koninie.

Wojewódzki Zakład Weterynarii
K6567

Różne

Wypożyczalnia zagranicznych sukien ślubnych, welonów, nakryć do chrztu, ubrań, fraków, Długa 9. 12040g

Pożyczki 2.500—3.000 zł pociągają na okres pół roku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12639g.

Wypożyczalnia — zagranicznych sukien ślubnych, kolorowych, wieczorowych, nakryć do chrztu. Szewska 20. 12089g

**POZNAŃSKIE ZAKŁADY SPOŻYWCZE
PRZEMYSŁU TERENOWEGO
POZNAŃ, ul. Ratajczaka 5/7**

zakupią natychmiast

pompe wirową wielostopniową

typu S o wydajności Q = 125 — 200 l/min.
oraz wysokości podnoszenia słupa wody
H = 120 — 130 m. sł. H₂O.

W sprawie sprzedaży należy kontaktować się z Gł. Mechanikiem Zakładów
tel. 23-90 lub 22-30.
K6394

Centralna Składnica Harcerska

PODHURTOWNIA W POZNANIU

ulica Śniadeckich nr 12

poszukuje

**pomieszczenia
magazynowego**

na terenie m. Poznania wzgl. okolicy.

Ewentualne koszty remontu pokryjemy.

Oferty prosimy kierować pod w. w. adresem.
K6340
Przetargi — Komunikaty
OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Powiatowego, Józef Krakowski, mający kancelarię w Jarocinie, Al. Kościuszki 23, na podstawie art. 608 i 610 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 lipca 1962 r., o godzinie 11 w zagrodzie Jana Juszczyka, w Porębie, pow. Jarocin, odbędzie się I licytacja ruchomości składających się z: 4 koni, 4 krów, 3 macior, 3 bekoniów, 12 warchlaków, młocarni siewnika nawozowego, ciągnika „Ursus”, snopowiązałki wieloraka — (ob-sypnik), kompletu walców oraz 2-skirowca, oszacowanych na łączną sumę 116.800 zł, należących do Jana Juszczyka w Porębie, pow. Jarocin. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
K6425

Lekarskie

Dr med. Zenon Włoch, specjalista chorób dziecięcych, przenosił swoją praktykę na ul. Ostrobręga 2, telefon 667-45. 12611g

Dr med. Witold Sowiński, specjalista chorób skórnych i wenerycznych, wznawia przyjęcie chorych przy ul. 27 Grudnia 4 m. 4, godz. 17—18.
12367g

Dnia 2 lipca 1962 r. zmarł po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, przeżywszy lat 74, śp.

Józef Skubel

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 5 bm., o godz. 15,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W ciężkim smutku pogrążona
ŻONA
Poznań, Grodzka 95.
12774g

S. + P.
Bronisława Pięta

z domu Szal

zmarła, opatrzona Sakramentami św., w dniu 1 lipca 1962 r.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 5 bm., o godzinie 10,30 na cmentarzu Bożego Ciała, przy ulicy Błuszczej.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Bzowa 4. 12733g

†

Dnia 2 lipca 1962 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., po ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 82, śp.

Franciszek Kalupa

emeryt kolejowy

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 5 bm., o godzinie 17 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Puszczykowo. 12756g

Dnia 2 lipca 1962 r. zmarł nagle

dr Kazimierz Kryński

Powiatowy Lekarz Weterynarii w Koninie, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

W Zmarłym społeczność lekarzy wet. straciła wysoce cenionego, poważanego i prawego kolegę, długoletniego i aktywnego członka Zrzeszenia Lekarzy Weterynaryjnych.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 5 bm., o godzinie 15 w Koninie.

ZRZESZENIE LEKARZY WETERYNARYJNYCH
ODDZIAŁ W POZNANIU 12817g

Uwaga!
Powszechny Dom Towarowy

POLECA:

TOWARY PRZECENIONE
po przystępnych cenach
Okazyjnie można zakupić:

— tkaniny bawełniane, jedwabie w ładnych wzorach i kolorach w stoisku przeceny tkanin na IV piętrze.

— obuwie, sweterki, prochowce młodzieżowe, odzież męską, damską i dziecięcą na IV piętrze.

Ponadto poznański „Okrągłak” otrzymał nowe dostawy towarów m. in.:

— sandały dziecięce, trzewiki dziecięce, podhalanki, torby plażowe, worki turystyczne.

DLA PAŃ:

— modne sukienki, garsonki, wiatrówki, prochowce popelino-we oraz obuwie produkcji krajowej i zagranicznej.

DLA PANÓW:

— ubrania nisko i wysoko procentowe.

Wszelkiej informacji handlowej dot. działalności PDT udzielamy tel. nr 81-01, wewn. 21 oraz poprzez wewn. nr tel. poszczególnych stoisk.
K6387

Przedsiębiorstwo Państwowe „Foto - Optyka” w Poznaniu, ul. Armii Czerwonej 81, tel. 529-75 — ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie:

- 1) mebli sklepowych, z materiału wykonawcy;
- 2) fotogramu panoramy miasta Poznania o wymiarze ca 2 × 12 metrów.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty dotyczące wykonania mebli należy składać w terminie do dnia 14. VII. 1962 r. Natomiast oferty dotyczące wykonania fotogramu łącznie z jego projektem — do dnia 15. VIII. 1962 r. Komisynie otwarcie ofert nastąpi w dniu 25. VII. 1962 r. i 25. VIII. 1962 r. Zastrzegam się prawo wyboru oferenta i odrzucenia ofert bez podania przyczyn. Rysunki techniczne do wglądu oraz informacje uzyskać można w Sekcji Inwestycyjno - Administracyjnej od godz. 8—12.
K6510

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich, Poznań, ulica Świętosławska 12, telefon 82-01, ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu osobowego marki „Warszawa” nr rej. XW 98-78. Cena wywoławcza zł 36.000. Przetarg odbędzie się 9 lipca 1962 r., o godz. 10, w Poznaniu, przy ul. Gnieźnieńskiej 63 (Baza Transportu, telefon 716-10). Pojazd oglądać można w dniach 5 i 6 lipca 1962 r. Osoby prywatne zobowiązane są przed rozpoczęciem przetargu wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.
K6452

FABRYKA GALANTERII METALOWEJ

PRZEMYSŁU GUMOWEGO

POZNAŃ, ulica Młynna nr 26

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie z materiału wykonawcy wzgl. zleciennodawcy:

2 SZT. FORMY DO ODLEWANIA

WTRYSKOWEGO DETALI

ze stopu cynkowego Z-41.

Termin wykonania:

1 szt. do 15. IX. oraz

1 szt. do 30. XI. 1962 r.

Rysunki do wglądu w Dziale Zaopatrzenia w którym można uzyskać szczegółowe informacje (telefon 452-62).

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w załączonych kopertach w Dziale Zaopatrzenia do dnia 14. VII. 1962 r., o godzinie 11, gdzie odbędzie się komisyjne otwarcie ofert. Zastrzegamy sobie prawo dowolnego wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
K6540

Starsza samotna rencistka niebędąca, pozna wdowca z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12496g.

Pani z synkiem, kulturalna, inteligentna, gospodarna, pozna pana po czterdziestu, najchętniej rolnika. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12594g.

Samotna, po 50, miła, dobrego charakteru, z mieszkaniem, zapozna wdowca kulturalnego do lat 58, bez nałogów. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12674g.

Wdowa zapozna pana do lat 60. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12693g.

Rozwiedziona, lat 34, wzrost 170 cm, pracownik umysłowy szuka sympatycznej, zrównoważonej kandydatki na żonę do lat 28. Zdjęcia mile widziane. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12694g.

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie najdroższego męża i ojca, śp.

dr. Józefa Wójtowskiego

i okazali wiele serca i pomocy w szczególności wielkiemu Duchowiństwu, Prez. MRN, Wojewódzkiej i Miejskiej Stacji Sanit.-Epidem., Doc. Krokowiczowi za niesienie pomocy oraz wszystkim Pracownikom Gnieźnieńskiej Służby Zdrowia, Pracownikom OPL, PKP i ZZK w Gnieźnie, Przyjaciółom, Społeczeństwu, Krewnym,

serdeczne podziękowanie

składa

ZONA Z RODZINĄ

12376g

Za liczny udział w pogrzebie mego męża, śp.

Józefa Kostusiaka

za wieńce, kwiaty i wyrazy współczucia, Przyjaciółom, Krewnym i Znajomym

SERDECZNE

„BÓG ZAPŁAĆ”

składa

ZONA

12389g

Lipiec	Imieniny
4	Elżbiety
środa	Słońce: wsch.: 4.35 zach.: 21.17

Teatry

POLSKI — g. 19 — „Wysoka ściana” (koniec ok. g. 22) gościnne występy Elżbiety Barszczewskiej NOWY — g. 19 — „Angelo, tyran Padwy” (koniec ok. g. 22)
SPE — sala operetki, ul. Niezłomnych — g. 19.30 — „Kochany kłamek” (koniec ok. g. 22)
MARCINEK — g. 11 — „Była bałucka” i „Pod zielonym jaworem” (koniec ok. g. 12.30)
Pozostałe teatry nieczynne

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18.20.15 — „Ostatni świadek” (NRF 16 lat)
BALTYK — g. 9.30, 13, 16.30, 20 — „W 80 dni dookoła świata” (USA 12 lat)
CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Zebro Adama” (USA, 16 l.)
DOM KULTURY MO — g. 15, 17.30, 20 — „Francuska i miłość” (francuski 18 lat)
GONG — 10, 12 — „Pierwszy wysig” (CSRS, 7 l.), g. 16, 18, 20 — „Uwodziciel” (weg., 18 lat)
GWIAZDA — KINO DOBRYCH FILMOW — g. 10.30, 13 — „Dyżurni” (USA, 12 l.), g. 15.30, 18, 20.15 — „Gervaise” (franc., 18 l.)
HUTNIK — nieczynne
KOSMOS — nieczynne
MALTA — g. 16, 18, 20 — „Ukryte skarby” (CSRS, 18 l.)
MINIATURKA — g. 16, 20.15 — „Dzieci cyrku” (aust., 16 l.)
MUZA — g. 16, 18, 20 — „Herszt” (franc., 16 lat)
OSIEDLE — g. 18, 20 — „Nie ma pogrzebów w niedzielę” (franc., 18 lat)
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 — „Czas przeszły” (polski, 16 l.)
PRZYJAZN — nieczynne
RIALTO — g. 15.30, 18, 20.15 — „Burza nad stepem” (franc.-wł.-jugosłowiański, 16 lat)
SCALA — g. 16, 18 — „Wieczór trzech królów” (radz., 12 l.), g. 20 — „Kocham Cię życie” (radz., 16 lat)
TECZA — g. 18, 20 — „Kawaler króla Jegomości” (jugosł. 16 l.), g. 16 — „Ginąca preria” (USA, 16 lat)
WARTA — g. 15, 17.30, 20 — „Gdy by wszyscy ludzie dobrej woli” (franc., 12 l.)
WILDA — g. 16 — „Śpiąca królowa” (USA, 12 lat), g. 18, 20.15 — „Wszyscy na scenie” (USA, 16 l.)
WOJSKOWE — g. 17.30, 20 — „Rzyskie opowieści” (włoski 14 lat)
WCZASOWICZ — g. 17, 19.15 — „Pięć iusek” (NRD, 16 lat)
WRZOS (Lubon) — nieczynne
WRZOS (Mocina) — g. 17.15, 19.30 — „Okres próbny” (radz., 16 l.)
FOTOPLASTIKON — g. 10-21 — „Praga” cz. I.

Radio

WARSZAWA I: 8.35 — Koncert dla wczasowiczów; 9.30 — Z warsztatu pisarza Igora Neverlego; 10 — Rytmy Ameryki Łacińskiej; 10.30 — Z życia ZSRR; 12.15 — W rytmie polki; 12.25 — Dla wsi; 12.40 — Pogad. inż. J. Wojcieckiego; „O ochronie ziemniaków”; 12.45 — „List ze Śląska”; 13 — Koncert solistów; 13.25 — „Ocalenie” — odc. powieści Józefa Conrada; 13.45 — Tańce polskie; 14 — Nowości taśmoteki muz.; 14.30 Aud. oświatowa; 14.45 — Mówi Technika; 15 — Morski bal; 15.15 — „A fryka śpiewa”; 15.30 — Dla dzieci; 15.50 — Wiazanka mel. rozr.; 16.25 — Fel. filmowy K. Kazimierskiego; 16.50 — „Poznań literacki”; — fel. F. Fornalczyka; 17 — Muzyka tan.; 17.50 — Radioexpress; 18.35 — Z cyklu: „Azymut 45”; 18.50 — Festiwal Młodych Talentów; 19.30 — „Taka miłość” — słuchowisko wg. sztuki Pawła Kohouta; 20.45 — Kwadrans walców; 21.27 — Sport; 21.40 — Gra Orkiestra Tan. PR; 22.45 — Wieczorny koncert symf.; 23.43 — Na dobranoc.
Wiadomości: 5.50, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16.30, 21, 23.50.
POZNAŃ: 8.30 — Muzyka; 8.50 — Audycja o Ignacym Domeyko; 9 — Dla dzieci; 9.30 — Barwne melodie; 10 — Publicystyka międzynarodowa; 10.10 — Koncert muz. polskiej; 11 — „Wichura i trzcina”; — fragm. pow. I. Krzywickiej; — 11.20 — „Czego chętnie słuchamy”; 12.15 — Pieśń ludowych pieśni greckich; 12.45 — Rosyjskie mel. ludowe; 13 — Koncert rozrywkowy; 14 — „Winnicy” opow. B. Staniewicz; 14.30 — „Po raz pierwszy na naszej antenie”; 16.10 — „Postęp w gospodarstwie domowym”; 16.50 — Z twórczości baletowej dawnych mistrzów; 16.05 — „Listy z Polski”; 16.25 — Z cyklu: „Amatorskie zespoły przed mikrofonem”; 16.45 — Orkiestra Richarda Marino; 17.05 — Dla młodzieży; 17.35 — Arie operowe; 18 — „Nie jesteśmy bezzadani”; 18.10 — „Ślawa i chwala” — odc. pow. J. Iwaszkiewicza; 18.45 — „Pięć minut o wychowaniu”; 18.50 — Pol. muz. ludowa; 19.05 — Koncert żywych; 20.25 — Sport; 20.30 — Piosenki; 20.45 — „Ze wsi i o wsi”; 21 — Koncert chopinowski; 21.30 — Heiter Villa Lohos, Preludio z Bachiana Brasileira Nr 1; 21.40 — Poetycki koncert żywych; 22.10

Poznań w 1980 r. — na razie na papierze

Plenum Poznańskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu

Brak ogólnego planu perspektywnego odbił się ujemnie na rozbudowie Poznania, nie tylko w latach międzywojennych, ale także krótko po wojnie. Zabudowa miasta nie zawsze przebiegała prawidłowo oraz bez przyszłościowych przewidywań. Obecnie Poznań posiada wreszcie ogólny plan zagospodarowania przestrzennego, który 3 kwietnia br. zatwierdzony został przez Radę Ministrów.

Na podstawie właśnie opracowanej perspektywy można, na razie oczywiście w wyobraźni, ujrzeć obraz miasta za lat 20. Tę wizję Poznania przedstawił na poniedziałkowym plenarnym posiedzeniu Poznańskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, przewodniczący Prezydium RN m. Poznania, a zarazem członek Prezydium tegoż Komitetu, Jerzy Kusiak.

Plan perspektywny zakłada, że w 1980 r. miasto liczyć będzie 600 tys. mieszkańców. Z przyrostu naturalnego, według danych statystycznych, liczba ludności powiększy się o około 50 tys. osób. Natomiast 130 tys. trzeba będzie przyjąć do miasta z terenu. Ten przypływ ludności ze wsi pokrywa się również z planami rozwojowymi województwa.

Dwie szkoły Tysiąclecia na ukończeniu

Plan świadczeń na budowę szkół Tysiąclecia wykonany został od stycznia do końca czerwca br. w 57,3 proc. Poznaniacy przekazali w tym czasie 11 345 tys. zł, to jest o 1196 tys. zł więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego.

Za społecznie zebrane fundusze kończy się obecnie budowę dwóch dalszych szkół Tysiąclecia w Poznaniu — na Grunwaldzie przy ulicy Findera oraz na Nowym Mieście — ul. Harecka. Pierwszy z tych budynków oddany zostanie do użytku 22 lipca br., a drugi nieco później.

Również w tym roku rozpoczęto budowę dwóch następnych szkół-pomników na Starym Mieście przy ulicy Strzeleckiej oraz na Jeżycach — ul. Janickiego.

W przyszłym roku natomiast przystąpi się do budowy pięciu obiektów szkolnych Tysiąclecia. (an)

— Gra Zespół Jazz Rochors; 22.30 — Muz. tan.; 22.55 — Poradnia Rodzinna.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

Telewizja

POZNAŃ: 17.15 — „50-lecie Muzeum im. Puszkina w Moskwie” — (Moskwa); 17.45 — „Postrzeleńca” — film fab. prod. węgierskiej 12 — (dok.); 19.15 — Film krótkometr. — (dok.); 19.30 — Dziennik — (W-wa); 20 — Wszelk nica TV: „Obrazki z ZOO” — (W-wa); 20.30 — „Drzewko mądroski — teleturniej — (W-wa); 21.05 — „Peryskop” — (W-wa); 21.40 — Ostatnie wiadomości — (W-wa).

Wystawy

TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW MIASTA POZNANIA — St. Rynek 10 — Poznań w obrazach Edmunda Szyfiera.

KLUB MPIK — ul. Ratajczaka — Wystawa Malarstwa Janusza Bersa — czynna od g. 10-20.

WSSP — Al. Marcinkowskiego 29 — Doroczna wystawa prac studentów — czynna od g. 10-15.

BWA — St. Rynek — Arsenał — Wystawa rzeźby Anny Dębskiej — czynna od g. 10-18.

Dyżury pełnią

SZPITAL IM. ŚWIECICKIEGO — chirurgia — ul. Przybyszewskiego 49, tel. 612-11

SZPITAL IM. FR. RASZEJI — internia — ul. Mickiewicza 2, tel. 13-40

WOJEWÓDZKI SZPITAL DZIECIĘCY — chirurgia dzieci, ul. Józefa 8/9, tel. 512-96

APTEKI:

Al. Lampe 2, Al. Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 107, Matyjski 1, Dąbrowskiego 76, Głogowska 146, Główna 53, Starolekka 79 (tylko dyżur nocny), Winogrody.

W związku bowiem ze stałą mechanizacją rolnictwa, część mieszkańców wsi przeniesie się do ośrodka przemysłowego — Poznania.

By, jednak Poznań mógł zapewnić zwiększonej liczbie mieszkańców warunki bytowe trzeba było w planach przewidywać nie tylko dostateczną liczbę izb mieszkalnych, ale także rozwój przemysłu oraz obiektów użyteczności publicznej. Dalekowzroczni planiści uwzględnili, rzecz jasna, budowę tyłu izb, by starczyło ich dla wszystkich. Równocześnie już obecnie na planie wyznaczono tereny pod budownictwo oraz zapewniono możliwość realizacji tych założeń. Dzięki eliminowaniu metody tradycyjnej w budownictwie mieszkaniowym na korzyść budownictwa wielokopłowego za planowane zadania będą mogły być wykonane; w 1980 r. w Poznaniu przypadać będzie 1 izba na 1 mieszkańca.

Pracy dla przybyszów również nie zabraknie, gdyż w dalszym ciągu następować będzie rozwój przemysłu. Przewidziano bowiem, że w 1980 r. przemysł będzie mógł zatrudniać 130 tys. osób (w 1960 zatrudniano 80 tys.).

Zapewnienie mieszkań i pracy nie zaspokoi jeszcze wszystkich potrzeb 600-tysięcznego miasta. Dlatego też w założeniach uwzględniono rozwój komunikacji, urządzeń gospodarki komunalnej oraz kulturalno-oświatowych.

Jeszcze w tej 5-lacie (lipiec 1964) Warszawę z Poznaniem połączy kolej elektryczna. W przyszłości zelektryfikowane zostaną linie kolejowe, m. in. łączące Poznań ze Szczecinem i Wrocławiem oraz trasy takie, jak Poznań — Inowrocław, Poznań — Jarocin.

Komunikacja ulegnie zmianie w samym mieście poprzez budowę nowych tras. W tym roku rozpoczęto już budowę tzw. trasy Chwaliszewskiej, a za lat kilka przystąpi się do budowy tras: Hetmańskiej oraz Marchlewskiego z wyłotem w ul. Świerczewskiego. Poszerzenie centralnych ulic (Czerwonej Armii i 27 Grudnia) również przyczyni się do usprawnienia komunikacji w samym mieście.

W perspektywie zmieniać się również warunki nauczania w szkołach. Plan zakłada, że w 1980 r. wreszcie na 1 izbę szkół na przypadać będzie 40 uczniów, a w szkołach średnich — 35.

W sumie na realizację rozwoju Poznania do 1980 r. przewiduje się wydatkowanie 60 miliardów zł, z tego na przemysł — 15 mld zł, bazę komunikacji — 5 mld zł, budownictwo mieszkaniowe — 20 mld zł oraz na bazę socjalno-kulturalną (łącznie z urządzeniami go

spodarki komunalnej) — 20 mld zł.

Na poniedziałkowym posiedzeniu, przewodniczący poznańskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, doc. dr Stanisław Smoliński wręczył 31 zakładom i instytucjom oraz 21 aktywistom dyplomy uznania. Dyplomy przyznano za całokształt ofiarnej pracy społecznej włożonej w realizację programu Frontu Jedności Narodu, a w szczególności za aktywny udział w działalności Społecznego Funduszu Budowy Szkół.

M. in. dyplomy otrzymali: Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych oraz 19 Zarządów Okręgowych Związków, ZNP, WZSP, PSS, Izba Rzemieślnicza, a ponadto Cechy Rzemiosł Budowlanych, Drzewnych, Metalowych, Różnych i Wiołkowniczych. (an)

Egzaminy kandydatów na studentów

Sa w naszym mieście i tacy mieszkańcy, których nie martwi niesprzyjająca aktualnie planom wakacyjno-urlopowym aura. Wielotysięczna rzesza kandydatów na wyższe uczelnie podjęła właśnie egzaminacyjne wysiłki, których efektem ma być przyjęcie w poczet młodych adeptów sztuki medycznej, inżynierskiej, pedagogicznej.

Wczoraj w większości uczelni zakończono wstępne egzaminy pisemne. Jak wynika z wieści płynących ze źródeł półoficjalnych, tegoroczne tematy nie stanowiły dla młodzieży poważniejszych problemów. Prace pisemne oddawano na ogół przed upływem czasu przewidzianego. Równie gładko uporała się młodzież z prowadzonym w tym roku po raz pierwszy egzaminem pisemnym z języka obcego. Teksty do niego były łatwe, a oceny nie będą miały wpływu decydującego, ponieważ przedmiot ten traktowany jest raczej jako sprawdzian orientacyjny.

Większość kandydatów wybierała język rosyjski, czując się w nim — po wioletołnej nauce w szkole — najpewniej.

A oto jak wygląda zainteresowanie młodzieży poszczególnymi gałęziami wiedzy.

Uniwersytet, spośród 1500 tegorocznych kandydatów — przyjął może tylko 1000; największa populacja cieszyła się tu wydział: psychologii (150 chętnych) i prawa (450 kandydatów).

Na Politechnice przystąpiło do egzaminów ponad 650 osób; około 200 wybrało budowę maszyn, 160 — budownictwo lądowe, 155 — wydział elektryczny, a 130 — mechanizację rolnictwa. Dzisiaj przystępują do egzaminów ustnych z matematyki i fizyki.

Na Akademii Medycznej oblegany jest jak zwykle wydział lekarski: na 200 miejsc — 557 kandydatów; farmację studiować pragnie 112 osób, stomatologię 147. Od 5 km. kandydatów na wszystkie te kierunki odpowiadać będą na zagadnienia z dziedziny chemii i fizyki.

Wyższa Szkoła Rolnicza informuje nas o ogromnej popularności swego wydziału technologii rolnospożywczej:

Potrzebny — „stop“

Gdzie? — przy wylocie ul. Niedziałkowskiego na Gwardii Ludowej.

Niejednokrotnie człowieka aż ciarki przechodzą, kiedy obserwuje ekwilibryczne zakręty autobusów Spółdzielni Komunikacyjnej, wyjeżdżających tamtędy ze swej bazy na dworzec PKS, gwałtowne hamowania innych pojazdów mechanicznych przed rozjeżdżonymi tramwajami i na odwrót tramwajów przed samochodami. Nie tak dawno w tym właśnie miejscu wpadał pod tramwaj kilkuletnia dziewczynka.

Mimo pozorów ul. Niedziałkowskiej z racji swej przelotowości (najbliższe poprzeczne połączenie ulic Dzierżyńskiego i Gwardii Ludowej) jest arterią ruchliwą i chybła „stop!” tam nie zawadzi.

(Jot)

Odpowiadamy

Roman K. — ul. Głogowska. Helma Grossówna mieszka pod Warszawą w Międzyzlesiu przy ul. Jeżynowej. List na pewno dojdzie, gdyż pani Grossówna mieszka tam od dawna i wszyscy ją znają.

Inż. St. Filip — List Pana przekazałmy dyr. MPK. (1985)

Z obrad PRN

Rolnictwo wokół Poznania

Pod przewodnictwem radnego Tadeusza Bencia odbyła się wczoraj XI sesja Powiatowej Rady Narodowej w Poznaniu, poświęcona sprawom rolnictwa. Na wstępie obrad przewodniczący odczytał odpowiedzi poszczególnych wydziałów Prezydium na interpelacje radnych, zgłoszone podczas X sesji, po czym Rada dokonała wyboru nowego sekretarza Prezydium. Został nim dotychczasowy zastępca kierownika wydziału finansowego — Zdzisław Górczak.

Po tych wstępnych formalnościach przewodniczący Prezydium PRN — Michał Szaroch wygłosił referat, omawiający aktualną sytuację w rolnictwie powiatu poznańskiego i zadania rad narodowych w tym zakresie na najbliższy okres. Z relacji wynika, że w powiecie rolnicy mają do zebrania plony z 35 000 ha, w tym 20 000 ha żyta i 3500 ha pszenicy. Przy omłotach należy zwrócić szczególną uwagę na gospodarstwa produkujące kwalifikowane

ziarno siewne, aby nie dopuścić do opóźnienia dostaw i siewów jesiennych. Przed rozpoczęciem masowego badania bydła pod względem zdrowotności i stwierdzenia, że wyniki są zadowalające.

W dalszym ciągu oceny sytuacji przewodniczący Szaroch podał do wiadomości, że Prezydium zajmuje się w tej chwili sprawą zagospodarowania tak zwanych resztek, których w powiecie jest 16 o łącznym obszarze 900 ha. Aby uchronić te obiekty przed dalszą dewastacją postanowiono część z nich przekazać PGR, część zaś Bankowi Rolnemu w celu sprzedaży prywatnym użytkownikom.

Pierwsze obliczenia tegorocznej go spisu rolnego wykazały, że w powiecie poznańskim zmniejszyły się uprawy żyta o 1 980 ha na rzecz pszenicy, jęczmienia i lucerny oraz warzyw. Obszar tych ostatnich wzrósł o 118 ha. Zmniejszyła się także liczba koni (skutki mechanizacji) o 396 sztuk.

W dyskusji zabierało głos 10 radnych. W dość ostrej formie krytykowano ślimacze tempo prac drogowych i melioracyjnych w powiecie oraz niedostateczne zaopatrzenie GS-owskich sklepów wiejskich. Przytaczano wiele przykładów z tego zakresu, między innymi odcinek budowy drogi Szreniawa — Chomęcice i budowę mostu na Cybince koło Usarzewa. Zwracano również uwagę na konieczność zwiększenia wysiłków, w kierunku rozszerzenia uprawy warzyw i wczesnych ziemniaków dla zaopatrzenia Poznania i ograniczenia paskarskich cen pozbieranych obecnie przez prywatnych pośredników.

Obrady XI sesji PRN zakończono uchwałą, która zaleca Prezydium powołanie w gromadach komisji koordynacyjnych dla sprawnego przeprowadzenia kampanii zniwomłotowej i lepszego zaopatrzenia wsi w towary przemysłowe. (kj)

INFORMUJEMY

Towarzystwo Rozwoju Ziemi Zachodnich oraz Klub Międzynarodowej Prasy i Książki „Ruch”, ul. Ratajczaka 33 zapraszają na prelekcję red. R. Dreckiego pt. „Granic, która łączy”.

Prelekcja odbędzie się w Klubie 5 bm. (rocznica układu w Zgorzelcu), o godz. 19. (aa)

Prezydium Zarządu Dzielnicowego ZBoWiD Poznań-Grunwald zawiadamia, że w dniu 4 lipca godzina 17-ta w świetlicy Państwowej Wytwórni Tytoniowej przy ul. Wojskowej w Poznaniu odbędzie się plenarne zebranie członków dzielnicowej organizacji wszystkich środowisk, poświęcone sprawom wewnątrzorganizacyjnym.

Zwierzęta w rzeźbie

Wyjątkowo interesująca wystawa zawiązała ostatnio do poznańskiego Biura Wystaw Artystycznych (Arsenal — Stary Rynek). 60 bezmała rzeźb młodej artystki-rzeźbiarki, Anny Dębskiej z Warszawy — spotkało się na otwarciu wystawy z bardzo dobrą oceną zwiedzających, którzy wyrazili uznanie zarówno dla wysokich walorów artystycznych jak i wybitnej oryginalności ekspozycji. Trzeba dodać, że tematem prac są wyłącznie zwierzęta. Na zdjęciu: „Młody żubr” — II nagroda na Międzynarodowym Biennale Rzeźby w Carrarze, Włochy w 1959 roku. (thn)

Fot. — „Głos”

Niedbalstwo

Przejdź się, Czytelniku, ulicami, a przekonasz się, że MTP jeszcze trwają. W witrynach widnieją napisy w rodzaju: „Witamy gości na XXXI MTP”.

Ladnie, że przybysz targowy spotyka się na każdym kroku z dowodami gościnności. Ale komu to dzisiaj jeszcze potrzebne? Targi przecież już zamknięte.

I jeszcze jedna sprawa dotycząca witryn. Niektóre z nich przypominają raczej stragany, czy odpustowe budki. Gromadzi się w nich całe masy jednolitego towaru.

W efekcie nie ma miejsca na wazonik z jednym choćby (żywym) kwiatem, czy z jakimś innym akcentem dekoracyjnym. Bo chodzi o to, by wystawa wskazywała przede wszystkim na to, co można kupić.

t. h. n.

